

Lepiej być nie może

Gazetka uczniów Zespołu Szkół Integracyjnych w Radomiu

Kwiecień 2007

Cena 1zł



W numerze:

Haiku

Pamięć

Zostawiła

Być tutaj?

Podziękowanie

Charlotte i Manon

Uczmy się, bo warto!

Wynalazki techniczne

Zaburzenia odżywiania

Bestseller czy narkotyk?

Od redakcji

**Opiekunki sekcji
redakcyjnej:
Anna Gralec
Agnieszka Iwańska
Renata Jesionek**

**Autorzy artykułów:
Ewelina Cis
Tymon Markiewicz
Mirosława Pasierb
Filip Sobkiewicz
Karolina Sperczyńska
Jakub Staniszewski
Paulina Świechowska**

Czas biegnie tak szybko, że dopiero ubieraliśmy choinkę, a już będziemy malować jajka. Przed wszystkimi religijne emocje związane ze Świątami Zmartwychwstania Pańskiego, a przed uczniami klas trzecich emocje egzaminu po gimnazjum.

W kolejnym numerze naszej gazetki będziemy wspominać naszego ukochanego Papieża, wielkiego Polaka, Jana Pawła II w drugą już rocznicę jego śmierci.

Wspólnie zastanowimy się czy warto się uczyć i na czym polega fenomen sukcesu powieści o Harrym Potterze.

Wszystkim stale odchudzającym się i nadmiernie dbającym o swoją figurę pokażemy, że w tej kwestii nie można przesadzać.

Przedstawiamy Wam próby poetyckie Waszej szkolnej koleżanki i wywiad z gośćmi zza granicy.

Proponujemy Wam przegląd wynalazków technicznych, które znajdziecie w dziale technicznym. Pokażemy Wam także, jak bawić się w haiku....

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Wam wzniosłych przeżyć przy grobie zmartwychwstałego Pana, rodzinnej atmosfery podczas świątecznego śniadania oraz mokrego (ale z rozsądkiem) poniedziałku.

Wszystkim uczniom klas trzecich gimnazjum życzymy jasności umysłu i „połamania długopisów” podczas egzaminów.



Adres redakcji:
ul: Wierzbicka 81/83
26-600 Radom

Redakcja

PAMIĘĆ

ORĘDZIE SERCA

*We śnie
szedłem brzegiem morza z Panem
ogłądając na ekranie nieba
całą przeszłość mego życia.
Po każdym z minionych dni
zostawały na piasku dwa ślady – mój i Pana.
Czasem jednak widziałem tylko jeden ślad
odciśnięty w najcięższych dniach mego życia.
I rzekłem:*

*„Panie, postanowiłem iść zawsze z Tobą,
przyrzekłeś być zawsze ze mną;
czemu zatem zostawiłeś mnie samego
wtedy, gdy było mi tak ciężko?”*

Odrzekł Pan:

*„Wiesz, synu, że cię kocham
i nigdy cię nie opuścitem.
W te dni, gdy widziałeś tylko jeden ślad,
Ja niosłem cię na moich barkach”.*

(anonim brazylijski)



John Paul II

"Szukałem Was,
przybyliście do mnie
i za To Wam dziękuję"

Jan Paweł II całym swoim życiem pokazywał nam, że dzieje się właśnie tak, jak to opisał anonimowy brazylijski autor. Uczył nas, aby nie rezygnować w chwilach zwątpienia i być wytrwałym w wierze. 2 kwietnia to dla wielu z nas dzień wspomnienia i pamięci o Ojcu Świętym Janie Pawle II. W tym roku mija już dwa lata od momentu, kiedy nasz papież – rodak wszedł „na drogę do domu Ojca”. Dwa lata od chwili, gdy jednoczyliśmy się w modlitwie, maszerowaliśmy w jedno z białymi wstążeczkami przypiętymi do ubrania. Również dwa lata od chwili, gdy na uroczystościach pogrzebowych zgromadzili się najpotężniejsi przywódcy współczesnego świata, a na stadionach kibice z rywalizujących klubów podawali sobie dłonie w geście zgody.

Wielu zaskoczyłoby teraz pytanie: ile z nauki i tego, co przekazywał nam Ojciec Święty swoim życiem, jest w nas obecne na co dzień. Ile z tego przetrwało próbę czasu? Może warto nie tylko myśleć o sobie jako o pokoleniu JP II, ale również spróbować dziedzictwo przekazane nam przez Ojca Świętego zachować w swoich działaniach i dążeniach. W ten sposób mamy szansę nie tylko uważać się, ale także **być** pokoleniem Jana Pawła II.

Kuba Staniszewski

ZABURZENIA ODŻYWIANIA

Zaburzenia odżywiania znane są lekarzom od dawna. Pierwszą zmianę można znaleźć w opisie Galeina z II w. n.e. W 1873r po raz pierwszy opisano zespół **anoreksji** - jadłowstręt psychiczny. Jest to poważne schorzenie mające wpływ nie tylko na zdrowie, ale jest również groźne dla życia. W 1992r Światowa Organizacja Zdrowia określiła kryteria rozpoznawania jadłowstrętu psychicznego.

Anoreksja diagnozuje się, gdy występują wszystkie 4 wymienione niżej objawy:

1. **Spadek masy ciała**(lub u dzieci - brak przyrostu wagi) prowadzący do wagi, co najmniej 15%poniżej prawidłowej lub oczekiwanej w stosunku do wieku i wzrostu BMI- /wynik< 17.5 kg/m² (BMI= ciężar ciała podzielić przez wzrost do kwadratu).
2. Spadek wagi jest narzucony przez samego chorego poprzez unikanie tuczącego pożywienia a ponadto za pomocą jednego z następujących czynników: **provokowanie wymiotów, przeczyszczenie, wyczerpujące ćwiczenia fizyczne, stosowanie leków tłumiących łaknienie lub środków moczopędnych,**
3. **Samoocena siebie jako osoby otyłej oraz strach przed przytyciem**, co prowadzi do narzucenia sobie niskiego progu wagi ciała, obawa przed otyłością występuje w formie natrętnych myśli,
4. Zaburzenia endokrynologiczne, pojawiające się u kobiet czy dziewcząt **zanikiem miesiączkowania**, stwierdza się również **wzrost poziomu hormonu wzrostu i kortyzolu oraz zmiany metabolizmu, hormonów tarczycy i zaburzenia wydzielania insuliny.**

U dzieci występują ponadto opóźnienie albo zahamowanie licznych zjawisk związanych z okresem pokwitania - wzrost ulega zatrzymaniu, u dziewcząt nie rozwijają się piersi i występuje pierwotny brak miesiączki. U chłopców narządy płciowe pozostają w stanie dziecięcym.

Anoreksja może przebiegać w dwojaki sposób: w jednej postaci dominuje głodzenie się – typ restrykcyjny, a w drugiej osoba pragnie usunąć nadmiar przyjętych pokarmów i prowokuje wymioty- typ bulimiczny.

Jadłowstręt psychiczny prowadzi do zaburzeń wielu narządów i układów (może również prowadzić do śmierci).

- endokrynologicznych - szczególnie dotyczy hormonów płciowych i tarczycy.
- kardiologicznych - np. zaburzenia rytmu serca,
- nerkowych – kamica nerkowa,
- gastrologicznych – bóle brzucha, biegunki, zaparcia, zaburzenia związane z wymiotami, np. zapalenie ślinianek przyusznych, zapalenie przełyku i żołądka, erozja szkliwa zębów, choroby dziąseł
- hematologiczny – anemia, leukopenia – obniżenie odporności, trombocytopenia - zaburzenia krzepliwości krwi
- metabolicznych – obniżenie temperatury ciała, wahania glikemii, wzrost cholesterolu
- dermatologicznych – wypadanie włosów, sucha skóra, siniaki
- centralnego układu nerwowego – drgawki, obniżenie koncentracji

układu mięśniowo-szkieletowy – osteoporoza, patologiczne złamania, obniżenie napięcia mięśniowego.

. W niektórych przypadkach wyniszczenie spowodowane anoreksją mogą prowadzić do śmierci. Umieralność w grupie osób z anoreksją waha się od 4 do 22 %.

Anoreksja należy do psychogennych zaburzeń odżywiania wynikających z nieprawidłowych postaw i zachowań zdrowotnych. Przyczyną powstania tego zaburzenia jest koncentrowanie się na przede wszystkim na utrzymywaniu odpowiedniej masy ciała i kształtów ciała. W przypadku jadłowstrętu psychicznego zaburzone jest postrzeganie obrazu własnego ciała. U tych osób, a właściwie można powiedzieć u tych dziewcząt istnieje duża obawa przed przybraniem na wadze, co powoduje wyzwolenie silnej motywacji prowadzącej do unikania spożywania pokarmów.

Dziewczyny z anoreksją mają obniżone poczucie wartości, czują się np. grube, brzydkie, co oczywiście wcale nie odpowiada prawdzie. Masa i kształt ciała jest szczególnie ważna dla dziewcząt w wieku 13-16 lat (odpowiadają za to czynniki genetyczne, wpływ okresu dojrzewania, wpływ rodziny, szczególnie matki zwracającej uwagi na sylwetkę córki, zjawiska kulturowe, media – kreujące ideał urody modelki, wśród tej grupy zawodowej statystycznie znacznie częściej spotykamy osoby z zaburzeniami odżywiania, status społeczny – anoreksja częściej występuje u dziewcząt z rodzin bogatych, wykształconych oraz bardzo duży wpływ rówieśników. Czasem nieostrożne żarty koleżanek i kolegów klasy, ruszają machinę zaburzeń u osoby podatnej, prowadzące do tej groźnej choroby, uważaj na uwagi czynione innym koleżankom i kolegom.

Pamiętajcie, że prawidłowe odżywianie w połączeniu z aktywnością fizyczną - ruchem i wysiłkiem fizycznym, pozwoli wszystkim dzieciom i młodzieży prawidłowo wzrastać i rozwijać organizm, osiągnąć zamierzone cele, rozwinąć zdolności, uniknąć nadwagi a w przyszłości chorób z nią związanych.

Życzę Wam zdrowia i sukcesów.

**Mirosława Pasierb
lek. pediatra, diabetolog**

Uczmy się, bo warto!

Chciałabym poruszyć temat uczenia się - dość drażliwy dla zdecydowanej większości uczniów. Dlaczego nie lubimy lub wręcz nie cierpimy zdobywania wiedzy? Z czego to wynika? Dlaczego osoby mające nieco większe możliwości niż inni są w zdecydowanej mniejszości? Czym różnią się szkolne „kujony” od „prymusów” i którym z tych przezwisk można nazwać drugą osobę, nie narażając jej na przykrość? Czym to wszystko jest spowodowane? Postaram się odpowiedzieć na te pytania.

Do tego artykułu przygotowywałam się dość solidnie. Pokonałam całą swą nieśmiałość i przeprowadziłam miniankiety. Jedno z pytań brzmiało: co myślisz, gdy zasiadasz do nauki? Udało mi się zebrać wypowiedzi jedynie trzynastu osób, lecz już na tym poziomie nawet mało wnikliwy obserwator zauważył emocje targające uczniami na samą myśl o niewinnym odrabianiu lekcji czy też przeczytaniu tematu w książce. Przytoczę kilka odpowiedzi:

- „niech ta szkoła się skończy” – jasne, oczywiście. Przepraszam bardzo, ale czy nie słyszeliście takiego powiedzenia, że człowiek uczy się przez całe życie (George Ramb dodał nawet „... z wyjątkiem lat szkolnych”)?
- „odmawiam odpowiedzi na to pytanie” – dlaczego? Czyżby coś się za tym kryło?
- „myśli związane z lekcjami” – w porządku. Dla mnie do przyjęcia.
- „chcę szybko skończyć” – to wypowiedź osoby pogodzonej już ze swym losem, lecz jeszcze nie do końca przekonanej o jakimkolwiek sensie nauki. Nikt nie jest doskonały.
- „że jestem już na to za stara” – cóż, na naukę nigdy nie jest za późno. więc ogólnie jestem „za”.
- „o chłopaku” – nie widzę związku z zadaniem pytaniem, lecz wyrozumiałe wybaczam stan tej dziewczyny. Życzę jednak koncentracji również na bardziej przyziemnych sprawach.
- „mam nadzieję, że to zaprocentuje” – popieram w całej rozciągłości! Optyzm, nadzieja i dobre chęci! Należą się owacje na stojąco!
- „że nie lubię ... (obiecałam, że nie zamieszczę nazwiska)” – proszę, proszę. Przejawiają się nawet formy krytyki wobec nauczycieli, którzy tylko wypełniają swój obowiązek. Bez urazy, ale przekonania tej osoby mogę zmieścić w jednym zdaniu: nauka to zło konieczne – gdyby wybór należał o mnie, nigdy nie wzięłabym książki do ręki.
- „nie chce mi się” – no dobrze, a komu się chce? Las rąk...
- „jej, jak dużo” – gratuluję „inteligencji”.
- „nic” – tu ktoś cierpi w milczeniu. Zawsze to lepiej niż krzyczeć na pół osiedla...

Wniosek prosty: nie lubimy się uczyć. W tym nie byłoby jeszcze żadnej zbrodni, gdyby nie to, że wśród dzieciaków panuje opinia o całkowitej nieprzydatności nauki.

Psychologia

Skutek? Wystarczy zerknąć na oceny - są w dużej części złe. Dlaczego? Bo lenie z nas (a raczej z Was) patentowane i tyle! Lenić się jest zdrowo, nie przeczę, ale bez przesady i nie dwadzieścia cztery godziny na dobę! Wielki problem i tak błahy powód, kto by pomyślał...

Nadszedł czas na odrobinę wyjaśnień. Prymus to ktoś, kto po prostu dobrze się uczy i ma dobre oceny. Kujon to już zupełnie inna osoba. Ten drugi uczy się wszystkiego na pamięć, nie rozumie tego, czego już się nauczył i na dodatek ma chorą ambicję, dzięki której hoduje w sobie przekonanie, że wręcz umrze, jeśli nie będzie najlepszy. Sądzę, że po tych krótkich charakterystykach możecie sami stwierdzić, które określenie okazuje się sympatyczniejsze.

Ile razy słyszeliście już zdanie: „uczycie się dla siebie, nie dla nas!”? Dziesięć? Dwadzieścia? Pięćdziesiąt (oczywiście tysięcy)? W ustach rodziców i nauczycieli brzmi ono jak wyrzut. A teraz czas na szok: czy wiecie, że jest ono prawdziwe? Może wam się czasem wydawać, że pedagogzy „produkują” się przez czterdzieści pięć minut tylko po to, aby na kolejnych zajęciach zrobić kartkóweczkę, po której okaże się, że nic w głowach ulubieńców nie zostało. Niektórzy uważają też, że sprawia im to przyjemność! Ludzie, a wy lubicie stać przed całą klasą i tłumaczyć coś ze świadomością, że trzy czwarte zebranych nie słucha?

My naprawdę uczymy się dla siebie! Zastanówcie się, jaką korzyść będą mieć belfrzy z waszej nauki poza poczuciem dobrze spełnionego obowiązku? Jesteście świadomi swoich praw, ale czy wiecie, że poza prawami są i obowiązki? Wystarczy wypełniać jeden, najważniejszy, czyli obowiązek szkolny, a nikt nie będzie miał prawa się czepiać! Musicie jednak wiedzieć, że obowiązek szkolny nie polega jedynie na chodzeniu do szkoły, ale przede wszystkim na uczeniu się. Po to właśnie jest stworzona ta najbardziej zniechęcana przez młodych ludzi instytucja i ten najbardziej niewdzięczny zawód.

Nie lubicie się uczyć? W porządku, nie musicie. Nie chcecie się uczyć? Skończcie gimnazjum i tym samym całą edukację. Powiedzcie mi tylko, gdzie będziecie pracowali i jak żyli. Wiecznie pod opieką rodziców? Wątpię, aby ktoś z Was mógłby być aż tak głupi i nieodpowiedzialny.

Nadszedł czas na podsumowanie: uczcie się, bo to się wam na pewno kiedyś przyda. Róbcie to dla siebie, a nie dla rodziców i nauczycieli. Na koniec kilka cytatów do przemyślenia:

„Nie wystarczy dużo wiedzieć, aby być mądrym” (Heraklit),

„Mądrość uzależniona jest od trzech rzeczy: osobowości, wiedzy, samotności.” (Arystofanes),

„Nie trzeba niczego za sobą zamykać, trzeba wszystko przed sobą otwierać”(M. Przybyszewska).

Joanna Tabaka

Oto najnowszy dział naszej gazetki - KĄCIK TECHNICZNY. Koniecznie przeczytajcie! Ciekawe!

WYNAZKI I OSIĄGNIĘCIA TECHNICZNE CZŁOWIEKA – część I

Wydawać się może, że współczesne wynalazki są niesamowite, a niekiedy ciężko nam ogarnąć myślą to, co właśnie wynaleziono. Choć nie zawsze tak było, to jednak zawsze wynalazek niósł ze sobą pewną niezwykłość i miał wpływ na dzieje ludzkości. Przypatrzmy się, jakich odkryć dokonywał człowiek na przestrzeni wieków i jak z biegiem lat wzrastała ich liczba.

E R A	LATA	ODKRYCIE
PR	ok. 2 400 000	najstarsze narzędzie kamienne
	ok. 600 000	pięściak
	ok. 300 000	posługiwanie się ogniem
	ok. 100 000	rozniesanie ognia
	ok. 40 000	oszczep z grotem krzemiennym
	ok. 35 000	narzędzia krzemienne i kościane: noże, piły, wiertła
	15 000 - 5000	łuk, barwniki, rolnictwo, hodowla, sierp, cegły suszone, garncarstwo
	5 000 - 3000	tkactwo, koszykarstwo, cywilizacje w dolinach rzek, wytop miedzi, narzędzi metalowe, szkło, wóz na kołach, żagiel, pismo, cegła wypalana
	3 000 - 1000	krosno tkackie pionowe, piwo, wielkie piramidy, zapor wodna, lampa olejna, zegar słoneczny, wytop żelaza, zegar wodny, naczynia szklane, drogi brukowane, hartowanie żelazo, alfabet
1000 - 50	brona, żarna obrotowe, wieże oblężnicze, akwedukt, kierat, liczydło, świeca, żeliwo, kosa, katapulta, droga bita Via Appia, młyn zbożowy, latarnia morska w Faros, pergamin, pompa tłokowa, Chiński mur, beton, młyn na koło wodne, centralne ogrzewanie budynku, wydychywane naczynia szklane, i in.	
NA	50 – 1500	szklane szyby okienne, turbina parowa, Koloseum, destylacja, papier, most kratowy, chomąto, druk drzeworytowy, porcelana, pług z lemieszem i odkładnicą, kamera obskura, podkowa, soczewka, wiatrak, sztuczne ognie, cę dwudzielny, ceramiczne czcionki drukarskie, kompas w nawigacji, trójpolówka, proc bojowy i rakiety, ster zawiasowy, okulary, kołowrotek, armata, metalowa czcionka drukarska, wielki piec hutniczy, prasa drukarska, pierwsza ustawa patentowa, powóz z pudłem zawieszonym na pasach;
	1500-1800	przenośny zegarek sprężynowy; projekt rakiety; kołowrotek z napędem nożnym, tokarka; mikroskop; luneta; łódź podwodna; peryskop; barometr; zegar wahadłowy, porcelana; tłokowy silnik parowy; termometr rtęciowy; soczewka; butelka lejdejska; piorunochron; pojazd parowy; metalowy most; stalówka; siewnik konny; młockarnia kieratowa; oświetlenie gazowe; sieczkarnia toporowa; pierwszy skok spadochronowy balonu;

A już w następnym numerze część druga pasjonujących odkryć. NIE PRZEGAP!

Kuba Staniszewski

Bestseller czy narkotyk?

Od długiego już czasu na rynku spotykamy się z serią książek o przygodach Harrego Pottera autorstwa J. K. Rowling. Dzieła te cieszą się ogromną popularnością. Jednak w pewnym momencie można się zacząć zastanawiać, czy entuzjazm wykazywany przez czytelników nie jest wręcz chory. Niektórzy potteromaniacy nie umieją wyżyć dnia bez przeczytania chociażby kawałka jednego z tomów przygód młodego czarodzieja. Traktują tę książkę zbyt serio. Co najmniej dziwnym zjawiskiem jest ogłaszanie wyprzedaży każdego nowego tomu o godzinie 0⁰⁰. Ludzie zarywają noce, aby móc jak najszybciej zdobyć tę książkę i nawet jeszcze owej nocy ją przeczytać. Okazuje się, że po przeczytaniu powieści dostrzega się u niektórych objawy ateizmu i satanizmu.

Fenomen sukcesu powieści pozostaje tajemnicą. Z wywiadów przeprowadzonych z autorką wiemy, że w jej życiowych planach nie uwzględniała napisania książki, a na pewno nie o takiej tematyce. Pomysł na „Harrego Pottera” wpadł jej do głowy w pociągu. Pierwsze słowa tekstu zostały zapisane na serwetkach i przeczytanych w kawiarni gazetach. Rowling nigdy nie przypuszczała, że jej praca spotka się z takim wielkim aplauzem ze strony opinii publicznej.

Książka niby prosta, opowiadająca o życiu chłopaka, który pewnej nocy dowiaduje się, że jest czarodziejem. Jedzie do szkoły Magii i Czarodziejstwa w Hogwarcie. Tam poznaje prawdziwych przyjaciół, przeżywa różne – mniej lub bardziej ciekawe – przygody, walczy o życie. Czy to nie jest banał? Może i banał, ale ujęty przez autorkę w odpowiedni sposób. Mimo krytyki znawców stwierdzających, że styl Rowling jest prosty i niedojrzały, powoduje ona, że ludzie o wiele częściej sięgają na półkę z książkami. Nawet dzieci zaczęły z chęcią czytać.

Przygody Harrego Pottera są banałem, nie można w nich dopatrzeć się niczego złego, a jednak ludzie wariują na ich punkcie i niekoniecznie to wariacja w znaczeniu pozytywnym. Trudno stwierdzić, czy to zwykła – niezwykła książka czy literacki narkotyk. Moim zdaniem seria na pewno zasługuje na miano bestsellera, ale patrząc na reakcje czytelników, można być zaniepokojonym. Jednak poważniejszego powodu, który np. miałby spowodować usunięcie książki ze sprzedaży, nie widać. Może po prostu trzeba postarać się oprzeć jej magii?

Tymon Markiewicz

Próby poetyckie

19 marca 2007r. rozstrzygnięty został w Resursie Obywatelskiej konkurs „Nastolatki wiersze piszą”. Organizatorem jego IV edycji obok Resursy Obywatelskiej i Grupy Literackiej „Łuczywo” było PG nr 13 im. Noblistów Polskich. W kategorii gimnazja wyróżnienie uzyskała uczennica z naszej szkoły - Ewelina Cis z klasy 2gb. Niżej zamieszczamy jej wiersze.

„ Podziękowanie ”

Ty
Nadałeś mi imię
Daleś mi mnie
Ty
Wlałeś we mnie życie
Pozwoliłeś być
Ty
Budzisz światłem dnia
Usypiasz ciemnością nocy
Suszysz łzy
Ty
Obmywasz rany
Ty
Nie żądasz wdzięczności
Wierzysz we mnie
nawet gdy ja...
Ty
Który jesteś w każdym płatku śniegu
Ty
Zawsze kiedy spojrzę w górę

„Zostawiła”

Zostawiła
nie doczytaną jeszcze książkę
sukienkę jeszcze nią pachnącą

Na szybie okna
świeże wciąż ślady jej palców

Ziemia
zdążyć nie ostygła od jej szybkich kroków

Znikła
pozostawiając echo swojego śmiechu

Tak szybko i nagle
bez słowa uprzedzenia i pożegnania
Wczoraj jeszcze
Dziś już nie

„Być tutaj?”

Jestem tu od zawsze.
Odkąd ?... Nie pamiętam...
Miejsce wszędzie ze mną.
Dom, gdzie słycać
Myśli ciszy.
Nieme głosy.
Niewidoczne obrazy ciemności.
Bezkształtne uczucia.
Klatka, którą ujawnia cię towarzysz.
Być tutaj.

W sobie.

Rozrywka

Haiku

Haiku to nierymowany wiersz wywodzący się z Japonii. Składa się z siedemnastu sylab ułożonych w trzech wersach: w pierwszym pięć, w drugim siedem i w trzecim znowu pięć zgłosek. Choć może się wydawać, że to zbyt mało, istota haiku tkwi właśnie w niedopowiedzeniu. Po zapoznaniu się ze słowami, czytelnik zostaje zachęcony do użycia własnej wyobraźni, do przywołania swych najgłębszych uczuć. Treścią haiku stają się zaskakująco proste spostrzeżenia poety, opisującego równie proste rzeczy i zdarzenia. Z wierszy tych emanuje atmosfera refleksji, nakłaniająca do tego, by - tak samo jak autor - przystanąć na chwilę, w pełni odczuć otaczający nas świat i pozostawić zgiełk życia na boku, cały czas jednak żyjąc w tym zgiełku. Najlepsze w nich jest to, że mogą je pisać wszyscy, bez względu na posiadany talent literacki. Zachęcam, bo to świetna zabawa !

Przykłady Haiku z książki „*Podszepty chwili*” *Mariusza Parlickiego*:

„Spod czapki śniegu
zerkają w stronę słońca
zmarznięte drzewa”
„kropla za kroplą
spływają z moich okien
witraże zimy”

„po skalnej ścianie
człowiek idzie do nieba
razem z butami”

Moje Haiku:

„mój burczący brzuch
bez przerwy hałasuje
wciąż chce jedzenia”

„ nasi rodzice
narzekają bez końca
nie wiemy po co”

„ kropelko rosy
błyszczysz w promieniach słońca
i trwasz tak krótko”

„ ptaszki na drzewach
śpiewają serenady
dla przyjemności”

Filip Sobkiewicz

Unia Europejska

Charlotte i Manon udzielają wywiadu

W dniach od 19.03.07r. do 23.03.07r. w naszej szkole gościliśmy uczniów i nauczycieli z Rumunii i Francji. Oto wywiad z dwiema uczennicami – Charlotte i Manon z Jussey:

Paulina: Jak podoba Wam się Polska i jej stolica?

Manon: Wasza stolica ma bardzo ciekawą i burzliwą historię.

Charlotte: Jest to również piękne, malownicze i duże miasto.

Karolina: Czy smakuje Wam polskie jedzenie?

Ch: U nas we Francji nigdy nie jada się szynki rano na śniadanie.

M: Myślę, że polska kuchnia jest bardzo dobra, lecz zupełnie inna od naszej.

P: Czy język polski jest trudny?

Ch i M: Naszym zdaniem ten język jest niezwykle trudny. Ludzie mówią bardzo szybko, ale czasami udaje nam się zrozumieć pojedyncze słowa.

K: Czy nauczyłyście się jakiegoś polskiego słowa? Jeśli tak, to jakiego?

Ch: Nauczyłam się słowa „nie” i „cześć”.

M: Ja natomiast „dziękuję”.

P: Czy wcześniej byłyście w Polsce?

M i Ch: Nie, to nasza pierwsza wizyta.

K: Czy chciałbyście powrócić do Polski?

M i Ch: Oczywiście, że tak. Polska jest pięknym i malowniczym krajem.

P: Które miejsce w Warszawie podoba Wam się najbardziej?

Ch: Zamek Królewski.

M: Park Łazienkowski.

K: Co sądzisz o uczniach naszej szkoły?

M: U was uczniowie są miłsi i przyjaźniej nastawieni.

Ch: W waszej szkole wszyscy są bardzo weseli i śmiali.

P: Czy lekcje w Waszej szkole wyglądają podobnie?

Ch: U nas w szkole lekcje trwają dłużej.

M: Chciałabym także dodać, że nauczyciele mają lepszy kontakt z uczniami.

K: Czy macie rodzinę w Polsce?

M: Mój dziadek urodził się w Polsce, ale aktualnie mieszka we Francji.

Ch: Moja prababcia mieszkała w Polsce, ale niestety już nie żyje.

K i P: Bardzo dziękujemy za krótki wywiad i mamy nadzieję, że niedługo spotkamy się ponownie.

Ch i M: Dziękujemy.

Karolina Sperczyńska, Paulina Świechowska